

Sygnatura akt VI W 4968/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 sierpnia 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia VI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSR Krzysztof Korzeniewski

Protokolant Aleksandra Działak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 sierpnia 2015 roku

sprawy przeciwko **P. G.**

s. B., A. z domu K.

ur. (...) W.

obwinionemu o to, że:

Do dnia 23 maja 2014 r. do godz. 20:30 we W. na ul. (...) w Siedzibie Straży Miejskiej, będąc właścicielem samochodu marki R. o numerze rejestracyjnym (...) nie wskazał na żądanie uprawnionego organu komu powierzył pojazd, którego kierujący w dniu 08.02.2014 r. o godz. 09:12:04 we W. na ul. (...) przekroczył dozwoloną prędkość o 47 km/h.

to jest o wykroczenie z art. 96 § 3 kw

I. uznaje obwinionego P. G. za winnego popełnienia zarzucanego mu wykroczenia opisanego w części wstępnej wyroku tj. wykroczenia z art. art. 96 § 3 kw i za to na podstawie **art. 96 § 3 kw** wymierza mu karę grzywny w wysokości 300 (trzystu) zł;

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 616 § 2 kpk w zw. z art. 119 kpw obciąża obwinionego kosztami postępowania oraz wymierza mu opłatę w kwocie 30 zł.

UZASADNIENIE

W dniu 8 lutego 2014 r. o godz. 9:12 we W. na skrzyżowaniu ul. (...) przy użyciu urządzenia kontrolno pomiarowego został sfotografowany samochód marki R. nr rej. (...) poruszający się z prędkością 87 km/h w miejscu gdzie obowiązywało ograniczenie tej prędkości do 40 km/h. Samochód ten stanowił własność P. G..

dowód: notatka urzędowa k. 4;

zdjęcie k. 7;

informacja k. 8-9;

wyjaśnienia P. G. rozprawa z dnia

3 sierpnia 2015 r.;

Straż Miejska W. w dniu 29 kwietnia 2014 r. wystosowała wezwanie do P. G.. Został on zobowiązany do stawienia się w siedzibie Straży Miejskiej W. przy ul. (...) w terminie 7 dni w charakterze świadka w celu wskazania osoby, która

kierowała w dniu 8 lutego 2014 r. o godz. 9:12 we W. na skrzyżowaniu ul. (...) samochodem marki R. nr rej. (...) poruszającym się z prędkością 87 km/h.

dowód: wezwanie k. 5;

P. G. wezwanie Straży Miejskiej W. odebrał w dniu 16 maja 2014 r. Nie mogąc zidentyfikować kierującego nie odniósł się on do tego wezwania. Zarazem w dniu 8 lutego 2014 r. o godz. 9:12 we W. na skrzyżowaniu ul. (...) jego samochód nie był prowadzony przez nieznaną mu osobę wbrew jego woli i wiedzy.

dowód: potwierdzenie odbioru pisma k. 11;

notatka urzędowa k. 4;

wyjaśnienia P. G. rozprawa z dnia

3 sierpnia 2015 r.;

P. G. utrzymuje się z dochodu w kwocie 2000 zł miesięcznie. Nie był karany za wykroczenie przeciw porządkowi w komunikacji.

dowód: dane osobopoznawcze k. 25;

P. G. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił zgodnie z ustaleniami.

vide: wyjaśnienia P. G. rozprawa z dnia

3 sierpnia 2015 r.;

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na zdjęciu z opisem, notatce, informacji, wezwaniu, pokwitowaniu, wyjaśnieniach P. G..

Dowody te w sposób zbieżny wskazują, iż w dniu 8 lutego 2014 r. o godz. 9:12 we W. na skrzyżowaniu ul. (...) przy użyciu urządzenia kontrolno pomiarowego został sfotografowany samochód marki R. nr rej. (...) poruszający się z prędkością 87 km/h w miejscu gdzie obowiązywało ograniczenie tej prędkości do 40 km/h. Samochód ten stanowił własność P. G., który wezwany do wskazania kierującego nie zastosował się do tej powinności. Zarazem samochód ten nie był wykorzystywany wbrew jego woli i wiedzy.

Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908 z późn. zm.) w art. 78 ust. 4 nakłada na właściciela bądź użytkownika pojazdu obowiązek wskazania na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie.

W myśl art. 129b ust. 3 pkt 7 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym S. Miejscy są upoważnieni do żądania od właściciela lub posiadacza pojazdu wskazania, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Tym samym przysługuje im uprawnienie do składania wniosków o ukaranie w tych sprawach. W tym zakresie finalnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 30 września 2014 r., sygn. I KZP 16/14 (Biul.SN 2014/9/13).

Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908 z późn. zm.) w art. 78 ust. 4 nakłada na właściciela pojazdu obowiązek wskazania na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Nie zastosowanie się do tego żądania skutkuje odpowiedzialnością z art. 96 § 3 kw.

Dla oddekodowania normy zawartej w art. 96 § 3 kw najistotniejszym jest odniesienie się do strony podmiotowej opisywanego w tym przepisie wybryku.

W pierwszej kolejności zwrócić należy uwagę na przepis części ogólnej kodeksu wykroczeń, a w szczególności na art. 5 kw, zgodnie z którym, inaczej niż na gruncie kodeksu karnego, ustawodawca uznał, że wykroczenie można popełnić zarówno umyślnie, jak i nieumyślnie, chyba że ustawa przewiduje odpowiedzialność tylko za wykroczenie umyślne. Ustawodawca może określić stronę podmiotową wprost, jako to czyni przykładowo w art. 124 § 1 kw. Może jednak nie wyrażać jej *expressis verbis*. Jednakże umyślność będzie wynikać z istoty samego wykroczenia np. art. 119 § 1 kw albo art. 51 § 1 kw. W nauce prawa bezspornie wywieziono, iż zarówno kradzież jak i przywłaszczenie są działaniami kierunkowymi a zatem umyślnymi (por. M. Bojarski, W. Radecki: Kodeks wykroczeń. Komentarz, Warszawa 2005, s. 101-102). Dlatego ustawodawca nie musiał odnośne normy wzbogacać o termin „umyślnie”. Również w działaniach opisanych w art. 51 kw mieści się umyślność na co wskazuje dorobek doktryny i judykatury (por. M. Bojarski, W. Radecki: op. cit. s. 335 – 336; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 1992 r., sygn. III KRN 189/92, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2002 r., III KKN 327/02, niepubl.).

Norma zawarta w art. 96 § 3 kw nie zawiera sformułowania „umyślnie”. Zatem wykładnia językowa okazuje się tu bezużyteczna. Sięgnąć należy zatem do pozostałych reguł pracy z tekstem prawnym a w szczególności do wykładni historycznej. W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na przyczyny wprowadzenia do kodeksu wykroczeń tego przepisu. W tym zakresie posłużyć może uzasadnienie projektu ustawy nowelizującej z dnia 29 października 2010 r. o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 225, poz. 1466). Projektodawca wskazał tam, że celem było jednolite uregulowanie tego wykroczenia na gruncie kodeksu wykroczeń (zob. uzasadnienie projektu ustawy nowelizacyjnej z dnia 29 października 2010 r. o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw – Druk Sejmowy nr 3179 z dnia 8 czerwca 2010 r., pobrane ze strony www.sejm.gov.pl). Słusznie bowiem zauważono, że dotychczas istniała różnica poglądów co do tego, czy naruszenie obowiązku z art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908 z późn. zm.) należy kwalifikować z art. 97 kw, czy art. 65 § 2 kw (por. R.A. Stefański: Komentarz do art. 96 Kodeksu wykroczeń, LEX 2011). Zaznaczyć przy tym należy, że ustawodawca nie spenalizował zachowania, które dotychczas było niekaralne, jako że przed wejściem w życie ustawy nowelizacyjnej, to jest przed 31 grudnia 2010 r. to samo zachowanie było penalizowane na podstawie art. 97 kw zw. z art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym, względnie art. 65 § 2 kw w zw. z art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym. Faktycznie jeszcze przed wejściem w życie ustawy nowelizacyjnej nie zastosowanie się do obowiązku wskazanego w art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908 z późn. zm.) generalnie było ujmowane jako wybryk z art. 97 kw. Zatem z uwagi na treść art. 5 kw mogło być popełnione zarówno umyślnie, jak i nieumyślnie, jako że ustawodawca w art. 97 kw nie określił jednoznacznie, że zachodzi tu jedynie umyślność zaś blankietowy charakter tego przepisu nie pozwalał na zastosowanie reguł omawianych powyżej w oparciu o art. 119 § 1 kw czy 51 § 1 kw. Wątpliwym w tym przedmiocie wydaje się stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 29 czerwca 2010 r. sygn. I KZP 8/10 (OSNKW 2010/9/76) przywołanym w wyroku z dnia 12 października 2011 r. sygn. V KK 137/11 (LEX nr 1044070). W judykacie tym Sąd Najwyższy, wychodząc ze stwierdzenia o tym, że wykroczenie z art. 97 kw można popełnić zarówno umyślnie, jak i nieumyślnie, doszedł do wniosku, że w przypadku wykroczenia z art. 97 kw w zw. z art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908 z późn. zm.) wchodzi w rachubę tylko umyślność. Sąd Najwyższy taki wniosek wysnuł jedynie na podstawie treści art. 78 ust. 4 *in fine* ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym. Stąd przyjęto, że osoba narusza przepis, gdy nie podaje danych osoby, której pojazd powierzyła, a pojazd został użyty zgodnie z wolą sprawcy i jego wiedzą przez osobę mu znaną, a więc gdy wie, kto kierował lub używał tego pojazdu w oznaczonym czasie. Z tego zaś Sąd Najwyższy wnioskuje, że niewypełnienie obowiązku jest zachowaniem tylko umyślnym, co wynika z natury art. 78 ust. 4 ustawy prawo o ruchu drogowym. Pogląd ten wzbudza wątpliwości. Ekskulpacja z powodu użycia pojazdu przez osobę nieznaną wbrew woli i wiedzy właściciela lub posiadacza w sposób niemożliwy do zapobieżenia jest czymś innym od użycia tego pojazdu również przez osobę nieuprawnioną wbrew woli i wiedzy osoby uprawnionej ale czemu osoba uprawniona mogła zapobiec. Kolejnym takim przypadkiem może być użycie takiego pojazdu przez nieznaną osobę jednakże zgodnie z wolą i wiedzą osoby uprawnionej. Analizując treść art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym rozwiązania takie można mnożyć. Uważna analiza omawianego przepisu przekonywuje, że nie ma możliwości ekskulpacji gdy nie zostały łącznie spełnione wszystkie warunki opisane w art. 78 ust. 4 ustawy z

dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym in fine. Sąd Najwyższy w omawianym judykacie przyjmuje, że osoba użytkująca pojazd była znana osobie uprawnionej nie odnosząc się do odmiennej, zarysowanej powyżej możliwości. Stąd a contrario sam w sobie brak wiedzy osoby uprawnionej w przedmiocie personaliów osoby posługującej się jej pojazdem nie zwalnia osoby tej z powinności wynikającej z art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym. Zaś przyczyny takiego stanu, jeśli nie stanowią przesłanek wymienionych w mawianym przepisie, dla odpowiedzialności sprawcy pozostają bez znaczenia. W ten właśnie sposób wypowiedział się Sąd Okręgowy w Białymstoku w publikowanym postanowieniu z dnia 26 września 2012 r. w sprawie o sygn. VIII Kz 444/12 (LEX nr 1294031). Także stanowisko takie w sposób jednoznaczny zajął Sąd Okręgowy we Wrocławiu w postanowieniu z dnia 6 lutego 2014 r. w sprawie o sygn. IV Kz 11/14. Dobitniej wyraził się Sąd Okręgowy w Koszalinie w postanowieniu z dnia 24 czerwca 2013 r. wydanym w sprawie o sygn. V Kz 257/13 (niepubl.). Sąd ten stwierdzi co następuje. „Wskazać należy, że wykroczenie z art. 96 § 3 kw popełnia każdy, kto wbrew obowiązкови wskazania na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Obowiązek taki wynika wprost z art. 78 ust. 4 ustawy prawo o ruchu drogowym i zgodnie z treścią wskazanego przepisu spoczywa nie tylko na właścicielu, ale i na posiadaczu pojazdu, a zatem na osobie, która nie będąc właścicielem, czasowo nim włada (użytkowniku pojazdu). Oznacza on, że każda ze wskazanych wyżej osób ma obowiązek upewnienia się i zapamiętania, komu w danym czasie powierza pojazd, którym dysponuje. W konsekwencji, na możliwość przypisania przedmiotowego wykroczenia nie może mieć wpływu fakt, że sprawca nie pamięta, komu w danym dniu powierzył pojazd. Świadczy to bowiem jedynie o niedołożeniu należytej staranności wymaganej od niego jako właściciela lub posiadacza pojazdu w świetle przepisów ustawy prawo o ruchu drogowym”. To zaś przemawia przeciw pogładowi wyrażonemu przez Sąd Najwyższy w omawianym orzeczeniu.

W dniu 31 grudnia 2010 r. stan prawny zmienił się o tyle, że ustawodawca przeniósł wykroczenie z art. 97 kw w odniesieniu do art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym do rozdziału 11 kodeksu wykroczeń, dodając to wykroczenie w § 3 art. 96 kw. Jednocześnie pozostawił w art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym dotychczasowy przepis, który statuuje obowiązek prawny, o którym mowa w art. 96 § 3 kw. Pamiętać bowiem należy, że sprawca tego wykroczenia popełnia je poprzez zaniechanie, pełni zatem rolę gwaranta i warunkiem jego odpowiedzialności jest istnienie prawnego, szczególnego obowiązku, którego wykonania zaniechał. Taki właśnie prawny obowiązek statuuje art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym.

Z treści art. 96 § 3 kw nie wynika w żadnym jego miejscu, by ustawodawca ograniczał jego popełnienie tylko do umyślności. Jak wskazano powyżej nie można takiego wniosku wyciągnąć także z analizy treści obowiązku, o którym mowa w art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym. Wystarczy tu stworzenie możliwości do aprobowanego, niekontrolowanego wykorzystania pojazdu przez osoby nieznane w danym momencie osobie uprawnionej. Zatem osoba uprawniona nie musi znać osób korzystających z jej pojazdu. Udostępnieniem w sposób niekontrolowany tego pojazdu nie musi działać w sposób nakierunkowany na niezrealizowanie obowiązku wynikającego z art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym czy nawet się godzić z możliwością niezrealizowania tego obowiązku. Wystarczy niezachowanie należytej ostrożności by takich sytuacji uniknąć. To zaś stanowi o nieumyślności.

Za przyjęciem stanowiska, iż wykroczenie z art. 96 § 3 kw można popełnić zarówno umyślnie, jak i nieumyślnie przemawia także wykładnia racjonalna tego przepisu. Ma on na celu między innymi zapewnić szybkiego i sprawnego toku postępowania w sprawach o wypadki i kolizje drogowe, w których kierujący zbiegli z miejsca zdarzenia (por. W. Kotowski: Ustawa prawo o ruchu drogowym. Komentarz praktyczny, Warszawa 2002, s. 539). Nie ma zatem uzasadnienia, by wykroczenie to nie mogło również być popełniane nieumyślnie, oczekuje się w nim bowiem jedynie tego, by właściciel lub posiadacz pojazdu orientował się co do tego, kto i kiedy porusza się jego samochodem, a przez to, by w sposób właściwy zabezpieczał pojazd (por. R. A. Stefański: Prawo o ruchu drogowym, Warszawa 2005, s. 508).

R.A. S. przyjął wprost, że wykroczenie z art. 96 § 3 kw można popełnić zarówno umyślnie, jak i nieumyślnie, nie zauważając na gruncie aktualnego stanu prawnego w tym zakresie żadnych odstępstw od zasady ogólnej wyrażone w art. 5 kw (por. R.A. Stefański: Komentarz do art. 96 kodeksu wykroczeń, LEX 2011).

Dlatego w obecnym stanie prawnym niewskazanie przez właściciela lub posiadacza pojazdu, komu powierzył ten pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie z powodu braku odnośnej wiedzy, co do tej osoby, stanowi wybryk z art. 96 § 3 kw, chyba że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec jak stanowi art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym. Ustawodawca bowiem kreując obowiązek, o którym mowa w art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym nałożył na osoby, będące adresatami tego przepisu powinność podjęcia działań zapewniających możliwość realizacji tego obowiązku. Zdarzenie polegające na umyślnym bądź nieumyślnym nie wywiązaniu się z tych powinności tj. rejestrowania faktu udostępniania samochodu, które należy uznać za reguły ostrożności, jako nieujęte w art. 78 ust. 4 in fine ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym, nie zwalnia właściciela lub posiadacza pojazdu z konsekwencji niemożności wywiązania się ze swych obowiązków określonych właśnie w tym przepisie. Tak właśnie wyraził się Sąd Okręgowy w Koszalinie w cytowanym powyżej orzeczeniu.

W istocie, pozornie może wydawać się, iż to rozwiązanie zbyt daleko ogranicza wolności obywatelskie. W praktyce jest powszechnie przyjmowanym udostępnianie samochodów innym osobom bez rejestrowania tego faktu. Należy tu jednak stwierdzić, iż tego rodzaju praktyka, ciesząca się społecznym przyzwoleniem jest sprzeczna z obowiązującym porządkiem prawnym – wolą ustawodawcy wyrażoną w art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym. Samochód jest bowiem przedmiotem, którego posługiwanie się może stanowić źródło istotnego niebezpieczeństwa. Nie przez przypadek ustawodawca zezwolił na korzystanie z samochodu osobom o określonym cenzusie wiekowym, posiadającym uprawnienia ku temu w postaci niełatwego do uzyskania prawa jazdy poprzedzonego badaniem stanu zdrowia jak i weryfikacją umiejętności posługiwania się tym przedmiotem oraz wiedzą o zasadach prawnych korzystania z niego. Karane jest w art. 95 kw już tylko posługiwanie się samochodem bez posiadania przy sobie wymaganych dokumentów. Wreszcie nieprzypadkowo penalizowane jest samo korzystanie z samochodu w warunkach ograniczonej możliwości kontrolowania swoich reakcji, czego wyrazem jest treść art. 87 § 1 kw czy 178a § 1 kk. Dlatego też należy wywieść, iż wolą ustawodawcy jest wprowadzenie zasady ścisłej reglamentacji korzystania z samochodu. W konsekwencji, jeśli samochód jest udostępniany innym osobom to owo udostępnienie powinno podlegać kontroli a nie być dowolnym. Inaczej bowiem nie sposób oddać braku limitu czasowego ciężenia powinności wynikającej z art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym jak i jego restrykcyjności przy precyzji redakcyjnej tego przepisu. Także nie można przywiązywać nadmiernej wagi do takiego elementu jak chociażby przedstawiany uprawnionemu wizerunek kierowcy. Treść art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym w żaden sposób nie odnosi się bowiem do tej okoliczności. Osoba uprawniona do korzystania z samochodu ma bowiem obowiązek wskazania kierującego nim wyłącznie w oparciu o dane umożliwiające określenie kierującego a te w zasadzie sprowadzają się, przy powyższych założeniach, do daty posługiwania się tym samochodem.

Nie może także ująć uwagę, iż osoba nabywająca samochód, czy posługująca się nim, powinna liczyć się z powinnościami wynikającymi z ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym w tym z art. 78 ust. 4 tejże ustawy. Jeżeli nie akceptuje przyjęcia na siebie takiego zobowiązania powinna zatem powstrzymać się od nabycia samochodu czy posługiwania się nim. Wtedy nie będzie dotyczył jej obowiązek unormowany w art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym. Wszak posiadanie samochodu czy posługiwanie się samochodem nie jest prawnie nakazane w obowiązującej rzeczywistości prawnej.

Wątpliwości w zakresie interpretacji art. 96 § 3 kw zostały ostatecznie wyeliminowane przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 12 marca 2014 r. w sprawie o sygn. P 27/13 (Dz. U. z 24 marca 2014 r. poz. 375). Trybunał Konstytucyjny podniósł, iż wezwany do wskazania kierującego pojazdem ma pięć możliwości: 1) wskazać siebie, jeżeli faktycznie prowadził pojazd; 2) przedstawić dowód, że nie jest ani właścicielem, ani posiadaczem pojazdu; 3) wskazać

kto kierował lub używał pojazd;4) nie wskazać, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania; 5) przedstawić dowód, że pojazd był użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec.

W czwartym wypadku, gdy właściciel lub posiadacz pojazdu nie wskaże, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania, naraża się na odpowiedzialność za wykroczenie określone w art. 96 § 3 kw.

Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w omawianym orzeczeniu, zgodnie z art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym właściciel lub posiadacz pojazdu nie mają obowiązku wskazania, komu powierzyli pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, jeżeli pojazd został użyty wbrew ich woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mogli zapobiec. W sytuacji użycia pojazdu wbrew woli i wiedzy właściciela lub posiadacza pojazdu przez nieznaną osobę, czemu nie mogli zapobiec, nie dochodzi w ogóle do spełnienia znamion wykroczenia określonego w art. 96 § 3 kw. Właściciel lub posiadacz pojazdu, nie wskazując, komu powierzyli pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, jeżeli pojazd został użyty wbrew ich woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mogli zapobiec, nie zachowują się, jak wymaga tego art. 96 § 3 kw „wbrew obowiązkowi”.

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego odpowiedzialność za wykroczenie określone w art. 96 § 3 kw zostanie wyłączona także w sytuacji, gdy właściciel lub posiadacz pojazdu uchylą się od obowiązku wskazania, komu powierzyli pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie w ramach prawa do obrony na podstawie art. 74 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, z późn. zm.) w związku z art. 20 § 3 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. - Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2013 r. poz. 395, z późn. zm.). Właściciel lub posiadacz pojazdu nie mają zatem obowiązku wskazania, komu powierzyli pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, jeżeli sami tym pojazdem kierowali lub go używali i dopuścili się np. wykroczenia przekroczenia prędkości zarejestrowanego za pomocą urządzenia rejestrującego.

Należy tu także dodać, iż Trybunał Konstytucyjny dokonując wykładni art. 96 § 3 kw, dostrzegł możliwość, iż osoba którą zobowiązano do przedmiotowego wskazania nie dysponuje w tym zakresie wiedzą. Taka sytuacja ma chociażby miejsca, jak wskazał Trybunał Konstytucyjny, gdy samochód został zarejestrowany przez fotoradar od tyłu. Sytuacja ta jednak, w ocenie Trybunału Konstytucyjnego, nie wyłącza odpowiedzialności z art. 96 § 3 kw. To tym samym dezawuuje wcześniejsze poglądy Sądu Najwyższego oraz wyrażone w literaturze prawniczej, widzące możliwość dopuszczenia się tego wybryku wyłącznie w warunkach winy umyślnej.

Jako, iż nie dostrzeżono zaistnienia żadnej z wymienionych przez Trybunał Konstytucyjny przesłanek wyłączających odpowiedzialność P. G. z art. 96 § 3 kw uznano go winnym przypisanego jemu czynu.

Wymierzając karę Sąd uwzględnił jej społeczne oddziaływanie oraz aspekt wychowawczy w odniesieniu do obwinionego oraz jego sytuację majątkową.

Jako okoliczność łagodzącą przyjęto nienaganny tryb życia obwinionego.

Okoliczności obciążających nie dostrzeżono.

O kosztach orzeczono nie widząc podstaw do zwolnienia obwinionego od tych należności.